

Tekst wierszyka „Jadą sanie”

Jadą sanie z Mikołajem- hop, hop, hop
A Mikołaj się przechyla- w bok, w bok, w bok.

Wciąż się śmieje i kołysze- ha, ha, ha
Ho! Ho! Ho! Słysząc przez ciszę- tak, tak, tak.

Skręca w prawo, skręca w lewo
Omal nie wpadł wprost na drzewo!

